

Jaromir Nohavica / Michał Łanuszka

Margot

tłum. Renata Putzlacher

Kręci się kręci koło dokoła	e e e h
i zanim śmierć nas powoła	e e e h C C
manatki spakujemy	D D e e e e
zwiniemy swe cielesne szczątki	e e e h
zanim zmienimy się w świątki	e e e h C C
trochę tu poszalejemy	D D e e e e

Tradycja każe tańczyć gawota	a a a h
na końcu żywota	e e e D
długiego doczesnego balu	C C D D e e e e
znów nadepnałem komuś na nogę	e e e h
ja wiele nie mogę	e e e h C C
bo ciało me krępuje całun	D D e e e e

A Margot urocza, tancerka śmierci	a e
ma chryzantemy w warkoczach i tyłkiem kręci	a e
przed nami maskowy bal, tyle sal,	a e D
tysiąc par, masek czar, wielki bal...	C D a ²

Jakiś poczciwiec spuścił rolety
zamarły parkiety
i ulotniło się powietrze
twarze wciąż walczą z półmrokiem
a każdy mierzy wzrokiem
piękną Margot w cętkowanym swetrze

Dyrygent rozłożył partyturę
podniósł ręce w górę
i stał tak z marsowym czołem
twarze się kręcą w loterii
przeróżnych dziwnych koterii
spocony motłoch śpi pod stołem

A Margot urocza...

Gdy pokojówka przysłała do pracy	e e e h
pod starym materacem	e e e h C C
złoty pieniążek się jarzył	D D e e e e
pierwsza naiwna w recepcji	e e e h
czyta o antykoncepcji	e e e h C C
i o swym królewiczu marzy	D D e e e e

W szatni zostały dwie kamizelki	a a a h
wszędzie popłoch wielki	e e e D
może nad ranem przyjdzie kontroler	C C D D e e e e
już czwarta zero zero na zegarze	e e e h
znów wirują nasze twarze	e e e h C C
w tym odwiecznym kole	D D e e e e

A Margot urocza, tancerka śmierci	a e
ma chryzantemy w warkoczach i tyłkiem kręci	a e
skończył się już maskowy bal, tyle sal,	a e D
tysiąc par, masek czar, wielki bal...	C D a ²